

Ks. MAREK JAGODZIŃSKI, *Antropologia komunijna*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, ss. 190.

Ks. dr hab. Marek Jagodziński od lat konsekwentnie i z powodzeniem zajmuje się teologią *communio* i komunikacji, traktując te wielkości jako wzajemnie powiązane. Pisząc pracę doktorską zaznajamiał się ze zrębami myślenia kategoriami *communio* w teologii, czerpiąc obficie z Medarda Kehla i analizując dogłębnie jego myśl. W rozprawie habilitacyjnej zajął się komunijną wizją sakramentów. Jeszcze przed opublikowaniem ważnej książki, związanej z rozpoczęciem starań o tytuł naukowy profesora teologii, a traktującej o węzłowych zagadnieniach chrystologii komunijnej, ks. Marek Jagodziński opublikował pozycję książkową pokazującą powiązania antropologii z eklezjologią – ukazując oba te traktaty dogmatyczne w perspektywie komunijnej.

Przedstawiona do recenzji książka jest krótka, zwarta, za to kipiąca treścią. Każda strona tej publikacji jest tu potrzebna i celowa. To wybitny podręcznik kompaktowy, precyzyjnie przemyślany, skonstruowany i wykonany.

We Wstępie autor uzasadnia potrzebę takiej publikacji. Słusznie stwierdza, że teologiczna nauka o człowieku jest nie tylko rozproszona po wszystkich tzw. traktatach teologicznych w ich tradycyjnej strukturze i takimż rozumieniu, ale że jest to doktryna fragmentaryczna sama w sobie, pozbawiona przewodniej, organizującej idei. I taką ideę autor znajduje – jest nią wizja komunijna w jej wymiarze teologicznym.

Ponieważ cała książka jest stosunkowo niewielka, jej autor przyjął metodę podziału prezentowanego materiału na – w miarę proporcjonalne – rozdziały, niekiedy pozbawione dalszych podziałów (rozdziały 1, 2, 7). Jest to udany zabieg redakcyjny, zachęcający czytelnika do lektury. A ten, jak wiadomo, jest w naszych czasach niechętny opasłym opracowaniom. Warto przyjrzeć się bliżej samej strukturze książki, gdyż ze wszech miar jest ona godna uwagi. Autor rozpoczyna od wyjaśnienia znaczenia pojęcia *communio*, decydując się na jego spolszczoną wersję leksykalną „komunia” (1). Jakby w nawiązaniu do klasycznych struktur dogmatycznego traktatu *De homine* traktuje o komunijnym wymiarze stworzenia człowieka (2). Daje to asumpt do analizy komunijnego wymiaru osoby ludzkiej. Osoba jest bytem komunijnym, ugruntowanym teologicznie. Autor ocenia komunijny wkład personalizmu dialogicznego. Warto zwrócić uwagę na interesujące ujęcie osoby ludzkiej jako bytu trialogicznego (3).

Człowiek, jako byt integralny, w wizji teologii komunijnej to temat 4. rozdziału książki ks. Jagodzińskiego. Zachowuje on klasyczny podział na ciało i duszę, prześwietlając je refleksją komunijną. Ta zaś pozwala ujrzeć ludzką integralność w kon-

tekście chrystologicznym. Także płciowy wymiar życia ludzkiego ma swój aspekt komunijny (5).

Autor wyrusza od indywidualnego bytu ludzkiej osoby i podąża w stronę społecznego wymiaru jego egzystencji. Także ta dymensja ludzkiego istnienia ma swój wymiar komunijny (6). Idąc za genialną intuicją Karla Rahnera radomsko-lubelski teolog analizuje komunijny wymiar transcendentalnej otwartości człowieka (7). Zaprzeczeniem tej cechy ludzkiej natury jest grzech. To zaprzepaszczenie komunii z Bogiem, na szczęście jednak odbudowanej w ramach komunijnie ujmowanej soteriologii (8).

Na uwagę zasługuje 9. rozdział książki ks. M. Jagodzińskiego. W skompresowanej postaci prezentuje on bowiem człowieka egzystującego w komunii Kościoła. Punktem wyjścia tej refleksji jest komunijna wizja królestwa Bożego, będącego punktem docelowym ludzkiego bytu. Jest on zaproszony przez słowo Boga do komunii otrzymującej perspektywę wieczną. Stąd refleksja o świętych, zwłaszcza o Bożej Matce Maryi, jako urzeczywistnieniu otwartej na inne osoby potencji ludzkiego bytu.

Ostatni, 10. rozdział przedstawionej do recenzji książki, to problematyka eschatologiczna, postrzegana w perspektywie komunijnej. Śmierć traci swój tradycyjny wymiar rozdzielenia duszy od ciała człowieka, bo to przecież komunია z Bogiem. Komunijny dorobek ludzkości dozna ostatecznego dopełnienia w Bogu.

Lektura recenzowanej pozycji wydawniczej prowadzi do wniosku, że czytelnik ma do czynienia z teologicznie ukształtowanym, dojrzałym autorem, pragnącym podzielić się owocami swoich długoletnich przemyśleń. Propozycja teologicznej antropologii komunijnej to owoc piękny i dojrzały, którym czytelnik może się z przyjemnością delektować. Ponad wszelką wątpliwość ks. Jagodziński wykazuje, że pojęcie *communio* jest na tyle dopracowanym i precyzyjnym narzędziem teologicznej refleksji, że może ono posłużyć do zbudowania teologii komunijnej jako systemu. Jest to przy tym narzędzie pozbawione rewolucyjnej chęci burzenia tego wszystkiego, co było przed nim. Uważny czytelnik odnajdzie tu bowiem motywy klasycznej nauki o stworzeniu i upadku człowieka, przywróconego do stanu dziecka Bożego dzięki odkupieńczemu dziełu Jezusa Chrystusa. Personalista z zadowoleniem przyjmie stałą obecność myśli stawiającej w centrum człowieka jako osobę. Autor obrał drogę metodologiczną, która jego przedsięwzięcie doprowadziła do szczęśliwego finału. Jest to wspaniały przykład zastosowania integralnej metody teologicznej, która w dodatku jest w stanie powiedzieć coś nowego i sensownego. Ks. Marek Jagodziński to teologiczny systematyk najwyższej próby, a jego książka, poświęcona teologicznej antropologii komunijnej, ze wszech miar zasługuje na uwagę. Jest to bowiem dzieło pionierskie, z całą pewnością w obszarze polskiej teologii, korzystającej w dydaktyce teologii dogmatycznej najczęściej z tłumaczonych na język polski opracowań zagranicznych autorów, poruszających się mniej czy więcej w ramach znanych teologicznych trajektorii. Ks. Jagodziński prezentuje kompletną, koherentną i kompetentną wizję teologicznej antropologii komunijnej. Jego dzieło jest więc godne zainteresowania.

*Ks. prof. dr hab. Ignacy Bokwa
Wydział Teologiczny UKSW*